UNE ✦ SACRA

Pismo Święte

Księga Ozeasza

✦ ✦ ✦

Uwspółcześniona Biblia Gdańska (2018)

Informacje

Język oryginału	Ancient Hebrew
Wersja	Uwspółcześniona Biblia Gdańska (2018)
Wydanie	1
Przekład	Fundacja Wrota Nadziei
Źródło	eBible.org — Uwspółcześniona Biblia Gdańska (2018)
Licencja	CC-BY-ND-4.0

O tekście:

Prorok królestwa północnego z VIII wieku p.n.e. Jego małżeństwo z Gomer, niewierną żoną, staje się obrazem niewierności Izraela, uganiającego się za Baalem. Choć księga zapowiada karę, kładzie nacisk na wytrwałą miłość Boga, który wzywa swój lud do powrotu niczym umiłowanego syna.

Otwiera zbiór dwunastu proroków mniejszych. Obraz Boga jako wiernego małżonka niewiernego ludu wywarł wpływ na całą Biblię, a werset „Miłosierdzia pragnę, a nie ofiary" (6,6) jest dwukrotnie cytowany przez Jezusa w Ewangelii wg św.

Mateusza, która odnosi do Niego również słowa „Z Egiptu wezwałem mego Syna" (11,1).

Źródło: https://ebible.org/details.php?id=polubg

Uwspółcześniona Biblia Gdańska, copyright © 2018 Fundacja Wrota Nadziei. Licencja Creative Commons Uznanie autorstwa – Bez utworów zależnych 4.0 (CC BY-ND 4.0), https://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/. Tekst bez zmian, z eBible.org (https://ebible.org/details.php?id=polubg).

Warunki korzystania z tej wersji podaje wskazane wyżej źródło. Układ tego pliku należy do Une Sacra (CC BY-NC-SA 4.0); tekst zachowuje licencję podaną wyżej.

Wydanie cyfrowe przygotowane 26 listopada 2026 przez Une Sacra, otwartą bibliotekę świętych tekstów · UneSacra.com

Spis treści

Rozdział 1

Rozdział 2

Rozdział 3

Rozdział 4

Rozdział 5

Rozdział 6

Rozdział 7

Rozdział 8

Rozdział 9

Rozdział 10

Rozdział 11

Rozdział 12

Rozdział 13

Rozdział 14

ROZDZIAŁ 1

✦

1 Słowo PANA, które doszło do Ozeasza, syna Beeriego, za dni Uzjasza, Jotama, Achaza, Ezechiasza, królów Judy, i za dni Jeroboama, syna Joasza, króla Izraela.

2 Początek słowa PANA przez Ozeasza. PAN powiedział do Ozeasza: Idź, weź sobie nierządnicę za żonę i dzieci nierządu. Ziemia bowiem uprawiała wstydliwy nierząd, odwróciła się od PANA.

3 Poszedł więc i wziął sobie za żonę Gomerę, córkę Diblaima, a ona poczęła i urodziła mu syna.

4 PAN powiedział do niego: Nadaj mu imię Jizreel, bo już niedługo pomszczę na domu Jehu krew Jizreel i sprawię, że ustanie królestwo domu Izraela.

5 W tym dniu złamię łuk Izraela w dolinie Jizreel.

6 I poczęła znowu, i urodziła córkę. PAN powiedział do niego: Nadaj jej imię Lo-Ruchama, bo już nie zlituję się nad domem Izraela, lecz na pewno go wytępię.

7 Ale zlituję się nad domem Judy i wybawię go przez PANA, jego Boga, lecz nie wybawię łukiem ani mieczem, ani wojną, ani końmi, ani jeźdźcami.

8 Gdy odstawiła od piersi Lo-Ruchamę, znowu poczęła i urodziła syna.

9 I PAN powiedział: Nadaj mu imię Lo-Ammi, bo wy nie jesteście moim ludem, ja też nie będę waszym Bogiem.

10 Jednak liczba synów Izraela będzie jak piasek morski, którego nie można zmierzyć ani zliczyć. I stanie się, że w miejscu, gdzie im mówiono: Nie jesteście moim ludem, będzie się do nich mówić: Wy jesteście synami Boga żywego.

11 I będą zgromadzeni razem synowie Judy i synowie Izraela, ustanowią sobie jedną głowę i wyjdą z tej ziemi. Wielki bowiem będzie dzień Jizreel.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 2

✦

1 Mówcie swoim braciom: Ammi, i swoim siostrom, Ruchama!

2 Spierajcie się z waszą matką, spierajcie się, bo ona nie jest moją żoną, a ja też nie jestem jej mężem. Niech usunie swoje czyny nierządu sprzed swego oblicza, a swoje cudzołóstwa spośród swoich piersi;

3 W przeciwnym razie rozbiorę ją do naga i wystawię taką, jaka była w dniu swego narodzenia; uczynię ją podobną do pustyni, zostawię ją jak suchą ziemię i uśmiercę ją pragnieniem.

4 Nie zlituję się nad jej dziećmi, gdyż są dziećmi nierządu.

5 Ich matka bowiem uprawiała nierząd, bezwstydnie postępowała ich rodzicielka. Mówiła bowiem: Pójdę za moimi kochankami, którzy dają mi mój chleb i moją wodę, moją wełnę i mój len, moją oliwę i moje napoje.

6 Dlatego oto zagrodzę jej drogę cierniami i otoczę murem, aby nie mogła znaleźć swoich ścieżek.

7 Wtedy będzie biegać za swymi kochankami, lecz ich nie dogoni; będzie ich szukać, ale nie znajdzie. Potem powie: Pójdę i wrócę do swego pierwszego męża, bo lepiej mi było wtedy niż teraz.

8 Ona bowiem nie wie, że to ja dawałem jej zboże, moszcz i oliwę, że dawałem jej obfitość srebra i złota, których oni używali dla Baala.

9 Dlatego wrócę i zabiorę moje zboże w swoim czasie, mój moszcz w swoim czasie, odbiorę jej moją wełnę i mój len, który dałem na okrywanie jej nagości.

10 A teraz odkryję jej bezwstydność na oczach jej kochanków i nikt jej nie wyrwie z mojej ręki.

11 I położę kres całej jej radości, jej świętom, jej nowiom, jej szabatom i wszystkim jej uroczystym świętom.

12 Zniszczę też jej winorośle i drzewa figowe, o których mówiła: Oto moja zapłata, którą mi dali moi kochankowie. I zamienię je w lasy, które pożrą polne zwierzęta.

13 I ukarzę ją za te dni Baalów, gdy im paliła kadzidło, stroiła się w swoje kolczyki i klejnoty i chodziła za swymi kochankami, a o mnie zapomniała, mówi PAN.

14 Dlatego oto zwabię ją, zaprowadzę na pustynię i będę mówić do niej łaskawie;

15 I dam jej winnice z tego miejsca i dolinę Akor jako wrota nadziei. Ona będzie tam śpiewała jak za dni swej młodości, jak w dniu, kiedy wyszła z ziemi Egiptu.

16 W tym dniu, mówi PAN, będziesz mnie nazywać Iszi – mój mężu, a nie będziesz mnie już nazywała Baal – mój panie!

17 Usunę bowiem z twoich ust imiona Baalów i ich imiona nie będą już wspomniane.

18 W tym dniu zawrę dla ciebie przymierze z polnymi zwierzętami, z ptactwem nieba i z tym, co pełza po ziemi. Pokruszę łuk i miecz, wojnę z ziemi usunę i sprawię, że będą mieszkać bezpiecznie.

19 I poślubię cię sobie na wieki; poślubię cię sobie w sprawiedliwości, w sądzie, w miłosierdziu i w litości.

20 Poślubię cię też sobie w wierności i poznasz PANA.

21 W tym dniu wysłucham, mówi PAN, wysłucham niebios, a one wysłuchają ziemi;

22 Ziemia wysłucha zboża, moszczu i oliwy, a te rzeczy wysłuchają Jizreel.

23 Zasieję go sobie na ziemi i zlituję się nad tym, który nie dostąpił miłosierdzia, i powiem do tego, który nie był moim ludem: Ty jesteś moim ludem! A on powie: Ty jesteś moim Bogiem.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 3

✦

1 I powiedział do mnie PAN: Idź jeszcze, pokochaj kobietę kochaną przez innego – cudzołożnicę, tak jak PAN miłuje synów Izraela, choć oni oglądają się za innymi bogami i kochają bukłaki wina.

2 Więc kupiłem ją sobie za piętnaście srebrników i za półtora chomera jęczmienia;

3 I powiedziałem do niej: Pozostaniesz u mnie przez wiele dni. Nie będziesz uprawiała nierządu ani nie będziesz należała do innego mężczyzny, a ja też będę dla ciebie.

4 Przez wiele dni bowiem synowie Izraela będą bez króla, bez księcia, bez ofiary, bez posągu, bez efodu i bez terafim.

5 Potem synowie Izraela nawrócą się i będą szukać PANA, swego Boga, i Dawida, swego króla; a w ostatecznych dniach będą się bać PANA i jego dobroci.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 4

✦

1 Słuchajcie słowa PANA, synowie Izraela, bo PAN wnosi skargę przeciwko mieszkańcom tej ziemi, gdyż nie ma prawdy ani żadnego miłosierdzia, ani poznania Boga w ziemi.

2 Krzywoprzysięstwo, kłamstwo, zabójstwo, kradzież i cudzołóstwo mnożą się, a morderstwo goni morderstwo.

3 Dlatego ziemia będzie lamentować i marnieje wszystko, co w niej mieszka, wraz z polnymi zwierzętami i ptactwem nieba, nawet ryby morskie wyginą.

4 Ale niech nikt z nimi się nie spiera ani ich nie strofuje, bo twój lud jest jak ci, którzy spierają się z kapłanem.

5 Dlatego upadniesz we dnie, upadnie też wraz z tobą prorok w nocy; wyniszczę twoją matkę.

6 Mój lud ginie z braku poznania; a ponieważ ty odrzuciłeś poznanie, ja też ciebie odrzucę, abyś już nie był dla mnie kapłanem. Skoro zapomniałeś o prawie twego Boga, ja też zapomnę o twoich synach.

7 Im bardziej się rozmnożyli, tym więcej grzeszyli przeciwko mnie. Dlatego ich chwałę zamienię w hańbę.

8 Pożerają ofiary za grzech mego ludu i swoją duszą pragną jego nieprawości.

9 I tak samo stanie się z ludem jak z kapłanem, bo ukarzę ich za ich drogi i oddam im za ich uczynki.

10 Będą jeść, ale się nie nasycą, będą uprawiać nierząd, ale się nie pomnożą, bo nie chcą zważać na PANA.

11 Nierząd, wino i moszcz odbierają serce.

12 Mój lud radzi się u swego drewna, a jego kij mu odpowiada, bo duch nierządu wprowadza ich w błąd i uprawiali nierząd, odstępując od swego Boga.

13 Na szczytach gór składają ofiary i na pagórkach palą kadzidło pod dębem, topolą i wiązem, bo ich cień jest dobry. Dlatego wasze córki uprawiają nierząd i wasze kobiety cudzołożą.

14 Nie będę karał waszych córek, gdy uprawiają nierząd, ani waszych kobiet, gdy cudzołożą. Oni sami bowiem odłączają się z nierządnicami i składają ofiary wraz z nierządnicami. A lud, który tego nie rozumie, upadnie.

15 Jeśli ty, Izraelu, uprawiasz nierząd, niech chociaż Juda nie obciąży się winą. Nie idźcie do Gilgal ani nie wstępujcie do Bet-Awen, ani nie przysięgajcie: Jak żyje PAN!

16 Izrael bowiem jest nieujarzmiony jak narowista jałówka. Zaprawdę, PAN będzie ich paść jak jagnię na rozległym miejscu.

17 Efraim związał się z bożkami. Zostaw go.

18 Ich napój czyni ich upartymi; nieustannie uprawiają nierząd; jego obrońcy wstydliwie kochają dary.

19 Pochwyci ich wiatr swoimi skrzydłami i będą zawstydzeni z powodu swoich ofiar.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 5

✦

1 Słuchajcie tego, kapłani, zważ na to, domu Izraela, i nakłoń ucha, domu króla. Przeciwko wam bowiem jest sąd, ponieważ byliście sidłem dla Mispy i siecią rozciągniętą na Taborze.

2 Owszem, udają się podstępnie na rzeź, ale ja ukarzę każdego z nich.

3 Znam Efraima i Izrael nie jest ukryty przede mną, bo teraz, Efraimie, uprawiasz nierząd, a Izrael się splugawił.

4 Nie chcą zmienić swoich czynów, aby się nawrócić do swego Boga, dlatego że duch nierządu jest wśród nich i nie poznali PANA.

5 Pycha Izraela świadczy przeciwko niemu. Dlatego Izrael i Efraim upadną z powodu swojej nieprawości, upadnie wraz z nimi też Juda.

6 Ze swoimi trzodami i swoim bydłem pójdą szukać PANA, ale go nie znajdą, bo odstąpił od nich.

7 Sprzeniewierzyli się PANU, bo napłodzili obcych synów, a teraz miesiąc pożre ich wraz z ich dziedzictwami.

8 Zadmijcie w trąbę w Gibea i w trąbę w Rama; krzyczcie w Bet-Awen: Wróg za tobą, Beniaminie!

9 Efraim będzie spustoszony w dniu kary. Oznajmiłem wśród pokoleń Izraela to, co pewne.

10 Książęta Judy stali się jak ci, którzy przesuwają granice. Wyleję na nich swój gniew jak wodę.

11 Efraim jest uciskany i pokruszony sądem, gdyż chętnie chodził za rozkazem ludzkim.

12 Dlatego będę dla Efraima jak mól, a dla domu Judy jak próchnica.

13 Gdy Efraim zauważył swoją chorobę, a Juda swoją ranę, uciekł Efraim do Asyryjczyka i posłał do króla Jareb. Ale on was nie będzie mógł uzdrowić ani uleczyć waszej rany.

14 Będę bowiem dla Efraima jak srogi lew, a dla domu Judy jak młody lew. Ja, ja sam porwę i odejdę; wezmę, a nikt mi go nie wydrze.

15 Pójdę i wrócę do swego miejsca, aż uznają swoją winę i zaczną szukać mojego oblicza. W swoim utrapieniu będą mnie pilnie szukać.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 6

✦

1 Chodźcie i zawróćmy do PANA, bo on nas poszarpał i on nas uzdrowi; uderzył, a opatrzy nasze rany.

2 Ożywi nas po dwóch dniach, a trzeciego dnia wzbudzi nas i będziemy żyć przed jego obliczem.

3 Wtedy poznamy i będziemy się starać poznać PANA. Jego wyjście bowiem jest przygotowane jak zorza poranna, przyjdzie do nas jak deszcz wiosenny i jesienny, który nawadnia ziemię.

4 Cóż mam ci uczynić, Efraimie? Cóż mam ci uczynić, Judo? Wasza dobroć bowiem jest jak obłok poranny, jak rosa, która rano znika.

5 Dlatego ciosałem ich przez proroków, zabijałem ich słowami moich ust, aby wyszła światłość twoich sądów.

6 Pragnę bowiem miłosierdzia, a nie ofiary, i poznania Boga bardziej niż całopalenia.

7 Ale oni zerwali moje przymierze jako ludzkie, w tym mi się sprzeniewierzyli.

8 Gilead jest miastem czyniących nieprawość, splamionym krwią.

9 A jak zbójcy czyhają na człowieka, tak czyni zgraja kapłanów na drodze do Sychem, bo popełniają czyny wstydliwe.

10 Widziałem w domu Izraela rzeczy okropne: tam jest nierząd Efraima, a Izrael się splugawił.

11 I dla ciebie, Judo, wyznaczył żniwo, gdy odwróciłem niewolę mojego ludu.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 7

✦

1 Gdy leczyłem Izraela, wtedy odkryła się nieprawość Efraima i niegodziwość Samarii, bo postępują kłamliwie; złodziej włamuje się do środka, rozbójnicy rabują na zewnątrz.

2 A nie myślą w swoim sercu, że pamiętam o całej ich niegodziwości; a teraz ich czyny osaczają ich i są przed moim obliczem.

3 Króla rozweselają swoją niegodziwością, a książąt swymi kłamstwami.

4 Wszyscy cudzołożą, są jak piec rozpalony od piekarza, który przestaje czuwać, gdy zaczynił ciasto, aż się zakwasi.

5 W dniu naszego króla książęta wprawili go w chorobę bukłakami wina, tak że wyciągał swoją rękę wraz z szydercami.

6 Bo przygotowali swe serce do zasadzek jak rozpalony piec. Ich piekarz śpi całą noc, a rano płonie jak płomień ognia.

7 Wszyscy są rozpaleni jak piec i pożerają swoich sędziów; wszyscy ich królowie upadli. Nie ma wśród nich nikogo, kto by wołał do mnie.

8 Efraim zmieszał się z narodami; Efraim jest jak podpłomyk nieodwrócony.

9 Obcy pochłonęli jego siłę, a on o tym nie wie; siwizna przyprószyła mu włosy, ale on tego nie dostrzega.

10 I choć pycha Izraela świadczy przeciwko niemu, to nie nawracają się do PANA, swego Boga, ani go w tym wszystkim nie szukają.

11 Efraim stał się jak głupia gołębica bez serca. Przyzywają Egipt, uciekają do Asyrii.

12 Gdy odejdą, rozciągnę na nich swoją sieć, ściągnę ich jak ptactwo niebieskie; ukarzę ich, jak im mówiono o tym w ich zgromadzeniu.

13 Biada im, bo uciekli ode mnie! Niech spadnie na nich spustoszenie, gdyż wystąpili przeciwko mnie. Chociaż ich odkupiłem, oni mówili kłamstwa przeciwko mnie.

14 I nie wołają do mnie ze swego serca, gdy wyją na swoich łożach. Wprawdzie dla zboża i moszczu gromadzą się, ale ode mnie odstępują.

15 Choć opatrzyłem i wzmocniłem ich ramiona, oni obmyślają zło przeciwko mnie.

16 Zawracają, ale nie do Najwyższego. Są jak łuk zawodny; ich książęta polegną od miecza z powodu zapalczywości swego języka. To wystawi ich na pośmiewisko w ziemi Egiptu.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 8

✦

1 Przyłóż trąbę do ust i mów: Oto przyleci na dom PANA jak orzeł, gdyż złamali moje przymierze i przekroczyli moje Prawo.

2 Izrael będzie wołać do mnie: Mój Boże, znamy cię.

3 Ale Izrael odrzucił dobro. Wróg będzie go ścigać.

4 Oni ustanawiają królów, ale beze mnie; wybierają książąt, lecz bez mojej wiedzy. Ze swego srebra i złota czynią sobie bożki na własną zgubę.

5 Twój cielec cię odrzucił, Samario! Mój gniew zapłonął przeciwko nim. Jak długo jeszcze nie będą oczyszczeni?

6 On bowiem jest z Izraela, rzemieślnik go wykonał, nie jest więc Bogiem. Cielec Samarii obróci się w proch.

7 Oni bowiem posiali wiatr, będą zbierać wicher. Nie ma żadnego źdźbła. Kłos nie wyda mąki, a choćby wydał, obcy ją zjedzą.

8 Izrael będzie pożarty, wkrótce staną się wśród pogan jak naczynie, z którego nie ma żadnej pociechy.

9 Uciekli bowiem do Asyrii jak dziki samotny osioł. Efraim najął sobie kochanków.

10 A chociaż najęli spośród narodów, ja ich wkrótce zbiorę i ucierpią nieco z powodu brzemienia króla książąt.

11 Ponieważ Efraim pomnożył ołtarze, by grzeszyć, te ołtarze staną się dla niego powodem grzechu.

12 Wypisałem mu wielkie rzeczy z mojego Prawa, ale on je uważał za coś obcego.

13 Z ofiar moich darów składają w ofierze mięso i jedzą je, ale PAN tego nie przyjmuje. Już wspomina ich nieprawość i ukarze ich za grzechy. Powrócą do Egiptu.

14 Zapomniał Izrael o swoim Stwórcy i pobudował świątynie, a Juda rozmnożył miasta warowne. Ale ja poślę ogień na jego miasta, który pożre jego pałace.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 9

✦

1 Nie ciesz się, Izraelu, nie raduj się jak inne narody, bo uprawiałeś nierząd, odwracając się od swego Boga, i umiłowałeś zapłatę nierządnicy na wszystkich klepiskach zbożowych.

2 Klepisko i prasa nie będą ich żywiły, a moszczu im zabraknie.

3 Nie będą mieszkać w ziemi PANA, ale Efraim wróci do Egiptu i w Asyrii będą jedli nieczyste rzeczy.

4 Nie będą wylewali PANU ofiar z wina, nie będą mu one przyjemne. Ich ofiary będą dla nich jak chleb żałoby; wszyscy, którzy będą z niego jedli, będą nieczyści. Ich chleb bowiem za ich dusze nie wejdzie do domu PANA.

5 Cóż będziecie czynić w uroczysty dzień i w dzień święta PANA?

6 Oto bowiem poszli z powodu spustoszenia. Egipt ich zgromadzi, a Memfis ich pogrzebie. Przyjemne miejsca na ich srebro odziedziczy pokrzywa, a w ich namiotach wyrosną ciernie.

7 Przyjdą dni nawiedzenia, przyjdą dni zapłaty. Izrael pozna, że prorok jest głupcem, a człowiek duchowy – szalony, z powodu twojej wielkiej nieprawości i wielkiej nienawiści.

8 Prorok, który trzymał straż nad Efraimem razem z moim Bogiem, stał się sidłem ptasznika na wszystkich jego drogach; nienawiść jest w domu jego Boga.

9 Zepsuli się do głębi, jak za dni Gibea. PAN będzie pamiętał o ich nieprawości i ukarze ich za grzechy.

10 Znalazłem Izraela jak winne grona na pustyni, widziałem twoich ojców jak pierwszy owoc figowca na jego początku. Ale oni poszli do Baal-Peor i oddali się tej hańbie, i stali się obrzydliwi, tak jak się im upodobało.

11 Jak ptak sława Efraima uleci zaraz od urodzenia, od łona i od poczęcia.

12 A choćby odchowali swoich synów, osierocę ich, zanim osiągną wiek męski. Owszem, biada im, gdy ja od nich odstąpię!

13 Efraim, jak widzę, jest jak Tyr zasadzony na przyjemnym miejscu. Efraim jednak wyprowadzi swoich synów do mordercy.

14 Daj im, PANIE! Cóż im dasz? Daj im łono bezpłodne i wyschnięte piersi.

15 Cała ich niegodziwość jest w Gilgal, dlatego tam ich nienawidzę. Z powodu zła ich uczynków wyrzucę ich z mego domu, nie będę ich już miłował. Wszyscy ich książęta są buntownikami.

16 Efraim jest powalony, ich korzeń wysechł, nie przynoszą owocu. A choćby też zrodzili, zabiję umiłowane dzieci ich łona.

17 Mój Bóg ich odrzuci, bo nie chcieli go słuchać, a będą tułaczami wśród narodów.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 10

✦

1 Izrael jest próżną winoroślą, sam sobie przynosi owoc. Im więcej miał owocu, tym więcej pobudował ołtarzy, a im obfitsza była jego ziemia, tym piękniejsze wystawiał posągi.

2 Ich serce jest rozdzielone, teraz są winni. On pokruszy ich ołtarze i zniszczy ich posągi.

3 Mówią bowiem: Nie mamy króla, bo nie baliśmy się PANA, a cóż może dla nas uczynić król?

4 Wypowiadają słowa, przysięgając kłamliwie, gdy zawierają przymierze. Sąd wzrośnie jak trujący chwast w bruzdach polnych.

5 Mieszkańcy Samarii zatrwożą się z powodu cielców Bet-Awen. Będą go bowiem opłakiwać jego lud oraz jego kapłani, którzy się radowali z niego, gdyż jego chwała odeszła od niego.

6 Nawet i on sam zostanie zaprowadzony do Asyrii jako dar dla króla Jareb. Efraim okryje się hańbą i Izrael zawstydzi się z powodu swojej rady.

7 Król Samarii zostanie wycięty jak piana na powierzchni wody.

8 Wyżyny Awen, grzech Izraela, zostaną zniszczone. Ciernie i oset wyrosną na ich ołtarzach, a powiedzą do gór: Przykryjcie nas; a do pagórków: Padnijcie na nas.

9 Od dni Gibea grzeszysz, Izraelu. Tam się ostali. Nie pochwyciła ich w Gibea bitwa przeciwko synom nieprawości.

10 Ukarzę ich według mego upodobania; narody zbiorą się przeciwko nim, aby zostali ukarani za swoje dwie nieprawości.

11 Efraim jest jak wyćwiczona jałówka, która lubi młócić. Lecz ja nadepnąłem na jej cudny kark, aby użyć Efraima do jazdy; Juda będzie orać, a Jakub będzie bronować.

12 Siejcie sobie w sprawiedliwości, żnijcie w miłosierdziu, orzcie swoje ugory. Czas bowiem szukać PANA, aż przyjdzie i spuści na was sprawiedliwość jak deszcz.

13 Ale oraliście niegodziwość, zbieraliście nieprawość i jedliście owoc kłamstwa. Zaufałeś bowiem swej drodze i wielkiej liczbie swoich wojowników.

14 Dlatego powstanie zgiełk pośród twego ludu i wszystkie twoje zamki zostaną zburzone, tak jak Szalman zburzył Bet-Arbel w dniu bitwy, gdy matki z synami zostały roztrzaskane.

15 Oto tak wam uczyni Betel z powodu waszej wielkiej niegodziwości. Król Izraela o świcie zostanie doszczętnie zgładzony.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 11

✦

1 Gdy Izrael był dzieckiem, umiłowałem go, a z Egiptu wezwałem mego syna.

2 Prorocy wzywali ich, ale oni tym bardziej odchodzili sprzed ich oblicza. Składali ofiary Baalom i palili kadzidło rzeźbionym bożkom.

3 Postawiłem Efraima na nogi, biorąc ich na ramiona, ale nie chcieli poznać, że ja ich wyleczyłem.

4 Ciągnąłem ich powrozami ludzkimi, więzami miłości, a byłem dla nich jak ci, którzy zdejmują jarzmo z ich szczęk, i podawałem im pokarm.

5 Nie wróci on do ziemi Egiptu, ale Asyryjczyk będzie jego królem, gdyż nie chcieli się nawrócić.

6 Ponadto miecz będzie trwać w jego miastach, zniszczy jego gałęzie i pożre je z powodu ich rad.

7 Mój lud jest skłonny do odstępowania ode mnie, a chociaż wezwano go do Najwyższego, nikt go nie wywyższa.

8 Jakże mógłbym cię porzucić, Efraimie? Jakże mógłbym cię wydać, Izraelu? Jakże mógłbym cię równać z Admą i postąpić z tobą jak z Seboim? Moje serce odmieniło się we mnie, moja litość poruszyła się.

9 Nie wykonam zapalczywości swojego gniewu i nie zniszczę Efraima ponownie, bo jestem Bogiem, a nie człowiekiem; Święty pośród ciebie. I nie nadciągnę przeciwko miastu.

10 Pójdą za PANEM, który jak lew będzie ryczał. Gdy zaryczy, synowie z drżeniem przybiegną z zachodu.

11 Przybiegną z drżeniem jak ptaki z Egiptu i jak gołębica z ziemi Asyrii i posadzę ich w ich domach, mówi PAN.

12 Efraim otoczył mnie kłamstwem, a dom Izraela – zdradą, gdy Juda jeszcze panuje z Bogiem i jest wierny ze świętymi.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 12

✦

1 Efraim karmi się wiatrem, goni za wiatrem wschodnim. Przez cały dzień mnoży kłamstwo i spustoszenie, bo zawiera przymierze z Asyryjczykami i wynosi oliwę do Egiptu.

2 PAN wiedzie też spór z Judą i ukarze Jakuba według jego dróg, odda mu według jego czynów.

3 Jeszcze w łonie ujął on za piętę swego brata, a swoją siłą mężnie zmagał się z Bogiem.

4 Mężnie zmagał się z Aniołem i go przemógł. Płakał i go prosił. Znalazł go w Betel i tam z nami rozmawiał;

5 To jest PAN, Bóg zastępów, PAN to jego pamiętne imię.

6 Ty więc nawróć się do swego Boga, przestrzegaj miłosierdzia i sądu i oczekuj swego Boga nieustannie.

7 Jest kupcem, w jego ręce jest fałszywa waga, lubi uciskać.

8 I Efraim powiedział: Ale wzbogaciłem się, zdobyłem dla siebie bogactwo. We wszystkich moich trudach nie znajdą przy mnie nieprawości, co byłoby grzechem.

9 Jednak ja jestem PAN, twój Bóg, od wyjścia z ziemi Egiptu. Jeszcze sprawię, że będziecie mieszkać w namiotach, jak za dni uroczystych świąt.

10 Mówiłem przez proroków, mnożyłem widzenia i przez proroków podawałem przypowieści.

11 Czy tylko w Gileadzie była nieprawość i marność? I w Gilgal składają ofiary z wołów, owszem, ich ołtarzów pełno jak stosów kamieni w bruzdach na polach.

12 Tam uciekł Jakub do ziemi Syrii, gdzie Izrael służył za żonę i za żonę strzegł stada.

13 Ale PAN przez proroka wyprowadził Izraela z Egiptu i przez proroka był strzeżony.

14 Lecz Efraim pobudził PANA do gorzkiego gniewu. Dlatego na niego wyleje się jego krew i jego Pan odpłaci mu za jego zniewagę.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 13

✦

1 Gdy Efraim przemawiał, panował strach, bo był wywyższony w Izraelu; ale gdy zgrzeszył przy Baalu, wtedy umarł.

2 A teraz dodają do swego grzechu, bo czynią sobie odlane posągi ze swego srebra i straszne bożki według swego pomysłu, a to wszystko jest dziełem rzemieślnika; jednak sami o nich mówią: Ludzie, którzy składają ofiary, niech całują cielce.

3 Dlatego staną się jak obłok poranny, jak przemijająca rosa poranna, jak plewy przez wicher porwane z klepiska i jak dym z komina.

4 Ale ja jestem PAN, twój Bóg, od wyjścia z ziemi Egiptu, a nie będziesz znał innego Boga oprócz mnie. I nie ma innego zbawiciela oprócz mnie.

5 Ja cię poznałem na pustyni, w ziemi bardzo suchej.

6 Byli nasyceni dobrymi pastwiskami, ale gdy się nasycili, ich serce się wywyższyło; dlatego zapomnieli o mnie.

7 Będę więc dla nich jak lew, jak lampart przy drodze będę czyhał.

8 Napadnę na nich jak niedźwiedzica, której zabrano młode, rozerwę powłokę ich serca i pożrę ich tam jak lew, dziki zwierz ich rozszarpie.

9 Zniszczyłeś się sam, Izraelu, ale we mnie jest twoja pomoc.

10 Ja jestem twoim królem. Gdzież jest ten, który ma cię wybawić we wszystkich twoich miastach? I twoi sędziowie, o których mówiłeś: Daj mi króla i książąt.

11 Dałem ci więc króla w swoim gniewie i odebrałem go w swojej zapalczywości.

12 Nieprawość Efraima jest związana, jego grzech jest ukryty.

13 Ogarną go bóle rodzącej. On jest niemądrym synem, bo inaczej nie zostałby tak długo w łonie matki.

14 Wybawię ich z mocy grobu, wykupię ich od śmierci. O śmierci, będę twoją śmiercią! O grobie, będę twoim zniszczeniem! Żal się ukryje przed moimi oczami.

15 Choćby on wśród braci przyniósł owoc, przyjdzie jednak wiatr ze wschodu, wiatr PANA wyruszy z pustyni i wysuszy jego źródło, i wysuszy jego zdrój. On zagarnie skarby wszelkich kosztownych naczyń.

16 Samaria będzie spustoszona, ponieważ sprzeciwiła się swemu Bogu. Padną od miecza, jej niemowlęta będą roztrzaskane, a jej brzemienne będą rozprute.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 14

✦

1 Izraelu, nawróć się całkowicie do PANA, swego Boga. Upadłeś bowiem z powodu swojej nieprawości.

2 Weźcie ze sobą słowa i zawróćcie do PANA. Mówcie do niego: Przebacz całą naszą nieprawość i daj to, co dobre, wtedy oddamy ci cielce naszych warg.

3 Asyria nas nie wybawi, nie będziemy jeździć na koniach i nie będziemy już mówili do dzieł naszych rąk: Wy jesteście naszymi bogami. W tobie bowiem sierota znajduje miłosierdzie.

4 Uzdrowię ich odstępstwo i umiłuję ich dobrowolnie, bo mój gniew odwrócił się od nich.

5 Będę dla Izraela jak rosa, tak że rozkwitnie jak lilia i zapuści korzenie jak Liban.

6 Jego gałęzie rozrosną się i jego piękno będzie jak drzewo oliwne, a jego woń jak Liban.

7 Wrócą, aby siedzieć pod jego cieniem, ożyją jak zboże i rozkwitną jak winorośl, ich sława będzie jak wino Libanu.

8 Efraim powie: Cóż mi już do bożków? Ja cię wysłucham i wejrzę na ciebie. Ja jestem jak zielona jodła, ode mnie pochodzi twój owoc.

9 Kto mądry, niech to zrozumie, a kto roztropny, niech to pozna. Drogi PANA bowiem są proste; sprawiedliwi po nich będą chodzić, ale przestępcy na nich upadną.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0